

# Gazeta Nowska

Abonament miesięczny w ekspedycji 90 groszy, z opłatą pocztową 1,— złoty. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie lub tym podobnych nie przewidzianych okoliczności, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagać się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Od ogłoszeń pobiera się za 1-lin. wiersz 30 groszy. Reklamy przed dziełem ogłoszeń wiersz 35 groszy. — „Gazeta Nowska” wychodzi 1 raz tygodniowo a mianowicie w piątek. Prenumerata płatna z góry. Ogłoszenia płatne natychmiast. — Wydawca, drukiem i nakładem: Władysława Wesołowskiego w Nowem. Odpowiedz. przyjmuje: Władysł. Wesołowski, Nowe.

Nr. 3

Nowe, sobota 21-go stycznia 1939 r.

Rok XVI.

## Złote gody małżeńskie.

W czwartek, dnia 26 stycznia br. znani i poważani sędziwi małżonkowie Leon i Franciszka Szada, z Nowego, ul. Zduńska, obchodzą 50-letni jubileusz wspólnego pożycia małżeńskiego.

„Ad multos annos”.

## Z dnia.

— Przeszło 16 milionów ton towarów przeszło w ub. roku przez porty polskie. Według ostatecznych obliczeń zamorskie obroty towarowe portów Gdyni i Gdańska w ciągu ub. r. osiągnęły cyfrę 16.300.633 tony, z czego na port gdyniński przypada 9.173.438, a na gdański 7.127.195 ton. W odniesieniu do poprzedniego, tj. 1937 r., oba porty utrzymały swoje przeładunki prawie na tym samym poziomie. Port gdyniński zwiększył je o 1,8 proc. a port gdański zmniejszył o 1 proc.

— Pryszczycza w Polsce. Według danych ministerstwa rolnictwa i reform rolnych w czasie od 16 do 31 grudnia r. ub. na terenie całego kraju zarejestrowano 2.678 ognisk (miejscowości) pryszczycy. Po wyłączeniu 1.067 ognisk, wygasłych na dzień 31 grudnia 1938 r. pozostaje 1.611 ognisk.

Ogółem w dniu 31 grudnia r. ub. pryszczycę w 15 województwach i 140 powiatach stwierdzono w 5.829 zagrodach. Ponieważ w dniu 15 grudnia liczba zapowietrzonych zagród wynosiła 10.084, przeto w ciągu wskazanych 15 dni nasilenie zarazy tej spadło o dalsze 42,2 proc.

— 80 procent eksportu bułgarskiego do Niemiec? W Sofii bawi niemiecka delegacja gospodarcza złożona z 12 osób z doktorem Landwehem, najbliższym współpracownikiem ministra dra Funka na czele. Delegacja ta przeprowadziła ma szczegółowe rozmowy w sprawie współpracy gospodarczej pomiędzy Bułgarią i Niemcami, która dotyczy przede wszystkim zakupu bułgarskich artykułów rolnych przez Rzeszę. Według półoficjalnych doniesień udział Niemiec w eksporcie Bułgarii ma zwiększyć się do 80 proc. Niemcy zakupiły już całe zbiory 1939 r.

— Najazd wędrujących kupców chińskich na Korsykę. Izba handlowa w Ajaccio zwróciła się do rządu z obszernym memoriałem przeciwko najazdowi kupców chińskich na Korsykę. W memoriale swym izba wskazuje, że na Korsykę przybywa coraz większa ilość wędrujących kupców chińskich, sprzedających towary w olbrzymich ilościach, przeważnie wątpliwego pochodzenia i wątpliwej jakości.

Izba domaga się od władz podjęcia energicznej akcji, gdyż zalanie rynku korsykańskiego towarami chińskimi umożliwione zostało jedynie na skutek nieprzebrzeżenia przepisów ustawowych, dotyczących działalności cudzoziemców we Francji.

## Co czeka rynki światowe w r. 1939?

Oslabienie cen przetworów na rynkach światowych, zapoczątkowane na wiosnę r. 1937, trwało również w r. 1938. Częściowa poprawa sytuacji nastąpiła w miesiącach wiosennolletnich, zwłaszcza w związku z odprężeniem w Stanach Zjednoczonych. W drugiej połowie 1938 r. zwiększyły się obroty kawa, cukrem, kauczukiem, wełną, jedwabiem, jutą, miedzią i ołowiem. Były to jednak zakupy związane głównie z tworzeniem rezerw mobilizacyjnych. Mobilizacja ta miała wpływ dodatni w postaci przejściowego ożywienia koniunkturalnego, które przyniosło częściową wyżkę cen.

Natomiast bilans całego roku minionego wskazuje, że styczeń, marzec, kwiecień i maj, a następnie październik, listopad i grudzień kształtowały się pod znakiem ruchu zniżkowego cen. Objęła ona w pierwszym rządzie artykuły spożywcze, podczas gdy surowce przemysłowe wykazywały większą stabilizację. Niewątpliwie wpłynęła na to kontrola produkcji surowców przez międzynarodowe kartele i organizacje producentów. Dotyczyło to np. cyny, miedzi, ołowiu, kauczuku i cukru.

Niewielkie wahania w dół zanotowano przy srebrze, kakao i owsie. 10 proc.-owa zniżka cen objęła bawełnę egipską, niektóre tłuszcze, terpentynę, węgiel angielski, cynk i herbacę; do 15 proc. zniżkowała bawełna amerykańska, tłuszcze i kukurydza amerykańska; 20—30 proc. zniżki notowano przy oleju lnianym, kukurydzy argentyńskiej, wełnie merynosowej, sisalu afrykańskim, kakao, oleju palmowym, koprze, pszenicy północno-amerykańskiej i wełnie krzyżowej. Tendencję utrzymaną wykazywała juta i len. Niezmienione na ogół ceny notowano w zakresie ryżu i platyny. Bilans ostateczny r. 1938 niektóre artykuły zamknęły zwykłą. Dotyczyło to cyny, która podniosła się o 10 proc., kanczuku 15 proc. i jedwabiu surowego 20 proc. Londyńskie notowania złota osiągnęły pod koniec listopada rekordową wysokość 150/0 szylingów.

Ceny artykułów rolnych, a w szczególności zbóż obsunęły się bardzo nisko. Dotyczyło to w pierwszym rzędzie pszenicy, której olbrzymie zbiory stanowią oddawna nienotowany rekord i przewyższały dobre zbiory z r. 1937 o 15 proc. W ten sposób na początku r. 1939 dysponuje rynek światowy dla eksportu olbrzymią ilością 160 milionów kwintali pszenicy. Najniższe notowania na giełdzie w Chicago wyniosły pod koniec listopada 63,50 centów. Dopiero grudzień przyniósł częściową poprawę, związaną w pewnej mierze ze zwolnieniem na styczeń r. 1939 do Londynu światowej konferencji w sprawie pszenicy. Konferencja ta wiara przywieść wyjaśnienie polityki 4 państw, posiadających największe nadwyżki pszenicy, tj. Ameryki, Kaudy, Argentyny i Australii.

Niewyjaśniona jest również sytuacja na progu nowego roku na odcinku kawy. Światowe zbiory z r. 1938 przekraczają o 6 milionów worków rozmiary zapotrzebowania, to też nie można oprzeć się przekonaniu, że najbliższe miesiące przyniosą zaostrzoną walkę konkurencyjną.

Wahania cen na odcinku metali kolorowych były stosunkowo mniejsze, aniżeli w r. 1937, co wiązało się z dążeniami producentów w kierunku przystosowania wytwórczości do rozmiarów zapotrzebowania. Duża poprawa cen nastąpiła w miesiącach letnich pod wpływem ożywienia gospodarczego w Ameryce.

Oceniając na tle tego bilansu możliwość koniunkturalne rynków światowych w r. 1939; przypuszczać można, że rok ten nie przyniesie poważniejszych wahań spekulacyjnych. Zarówno ze strony producentów jak i ze strony konsumpcji wydatniają się dążenia do utrzymania ustabilizowanych cen. Utrzymanie poziomu cen światowych uzależnione będzie przede wszystkim od rozmiarów zapotrzebowania przemysłów światowych. Tutaj ważkim czynnikiem może być oceniana optymistycznie koniunktura w Stanach Zjednoczonych. Również i utrzymanie zbytu wiązałyby się z polityką kartelów surowcowych.

Poważne zapasy pszenicy, kawy, kakao, bawełny, cynku, platyny i kauczuku gwarantowałyby w pewnej mierze możliwość utrzymania się cen na względnie ustabilizowanym niepodwyższonym poziomie. Szereg czynników wskazuje na możliwość zwiększonej podaży surowców, co również nie sprzyjałoby gwałtowniejszej wyżce cen. W ten sposób można przewidywać, że, o ile nie nastąpią gwałtowniejsze wstrząsy polityczne i nagłe załamania gospodarcze, rynki światowe kształtowały się będą pod znakiem względnej stabilizacji.

## Wyjaśnienia prawne.

W jakich wypadkach proces karny w myśl noweli proceduralnej winien toczyć się przy drzwiach zamkniętych?

W myśl postanowień noweli z 1938 r. sąd zarządza prowadzenie przy drzwiach zamkniętych całej rozprawy lub jej części, jeżeli jawność postępowania mogłaby obrażać dobre obyczaje, wywołać niepokój publiczny albo ujawnić okoliczności, których zachowanie w tajemnicy jest niezbędne, ze względu na bezpieczeństwo Państwa, lub inny ważny interes publiczny.

Poważną innowacją stanowi wprowadzenie tajności rozprawy w procesach o zniesławienie. Tu prawodawca dekretuje kategorycznie: — „W sprawie o zniesławienie, rozprawa jest jawna, wtedy tylko, gdy oskarżyciel tego zażąda”. W ten sposób dysponentem jawności rozprawy w procesie o zniesławienie jest w zupełności oskarżyciel, o jego część, o jego honor tu chodzi i może on życzyć sobie, aby wszelkie szczegóły odnośnie zniesławienia były przy drzwiach zamkniętych z wyłączeniem dostępu publiczności do sali sądowej.

## Rozporządzenia o ryczałtowaniu podatków.

Związek Izb przemysłowo-Handlowych przesłał ministerstwu skarbu opinię samorządu gospodarczego w sprawie projektu rozporządzeń o popieraniu w formie ryczałtu podatków obrotowego i dochodowego w latach 1939 i 1940. Związek ustosunkował się do wspomnianego projektu przychylnie, przy czym wskazał na potrzebę wprowadzenia szeregu modyfikacji, mających na celu usprawnienie postępowania. W szczególności samorząd gospodarczy uważa, iż należałoby ustalić, że za płatnika również i członkowie jego rodziny, pracownicy oraz przedstawiciele organizacji zawodowej, której płatnik jest członkiem powinni mieć prawo przeprowadzenia z urzędem skarbowym t. zw. „ugody”, przy czym terminy zgłoszeń nie powinny być zaciesięnione do dnia ściśle określonego, gdyż może to być uciążliwe dla płatnika. Poza tym podniesiono konieczność ustalenia ryczałtów na podstawie konkretnych danych, posiadanych przez urząd skarbowy, co do osiągniętych przez płatnika obrotów wzgl. dochodów.

Co do projektu ryczałtowania podatku obrotowego, samorząd gospodarczy wypowiedział się ponadto za objęciem przez ryczałt płatników, osiągających obroty do 75.000 zł, za odliczalnością ceny świadectw przemysłowych od ryczałtu obliczonego za rok 1939. W odniesieniu do podatku dochodowego, Związek Izb wskazał w szczególności na potrzebę stosowania w okresie ryczałtów ulg rodzinnych i innych ulg, przyznawanych płatnikom w następstwie nadzwyczajnych okoliczności, zmniejszających ich siłę płatniczą.

## Wróci? Nie wróci?

Dwa lata temu opuścił rodzimą ziemię angielską książę Windsoru, zrezygnowawszy z korony i tronu Wielkiej Brytanii. Obecnie kursują pogłoski, iż książę ma przyjechać do Anglii, aby odwiedzić królową-matkę. Angielski Instytut of Public Opinion rozpiął ankietę, aby wysondować opinię publiczną w Anglii w kwestii ewentualnego powrotu i osiedlenia się na stałe księcia Windsoru. Oto co odpowiedzieli Anglii. Na pytanie: „Czy pan (i) życzy sobie powrotu księcia Windsoru do Anglii?” 61 proc. zapytanych odpowiedziało „tak”, 16 proc. — „nie”, 23 proc. rzekło się odpowiedzi.

## 4 miliardy zapalek.

Ile zapalek zużywamy dziennie? Zdawałoby się, że odpowiedź na to pytanie jest prawie niemożliwa. Jednak klub przyjaciół tytoniu z Paryża zajął się żmudną pracą obliczeń na ten temat. Wyrachowano więc, iż w całej Europie zużywa się dziennie cztery miliardy zapalek, co się równa 800.000 metrów sześciennych drzewa oraz 420.000 kilogramów fosforu. Wyrachowali też ci ciekawscy, iż pałac zużywa przeciętnie trzy sekundy na zapalenie papierosa, co znowuż sprawia, iż mieszkańcy Europy zużywają dziennie na zapalenie 4 miliardy zapalek, czas równający się 380 latom, 6 miesiącami i 15 dniami.

## CO TO JEST MILION?

### Skład jury wielkiego Konkursu Loteryjnego.

Konkurs na odpowiedź na pytanie: „Co to jest milion?” wywołał wielkie zainteresowanie w szerokich kołach naszych czytelników.

Jury Konkursu składać się będzie z 5-ciu osób, a mianowicie:

1. Red. Witold Giełżyński, b. prezes Syndykatu Dziennikarzy.

2. Tadeusz Dołęga-Mostowicz, znany powieściopisarz.

3. Prof. Tadeusz Sierżputowski, znany matematyk.

4. Dr Henryk Friedrich, asyst. katedry polonistyki na U. J. P.

5. Delegat Monopoli Loteryjnego.

Jak wiadomo odpowiedzi (w granicach 25 słów) należy przesyłać albo p. a. Loterii (Warszawa, Długa 50), albo też składać w którejkolwiek kolekturze Monopoli Loteryjnego do dn. 5 lutego r. b. Na kopertach dopisywać: „Konkurs Loteryjny”.

Nagrody:

I	—	1000 zł
II	—	500 zł
III	—	300 zł
IV	—	200 zł
V-XV	po	100 zł

wypłacone zostaną natychmiast po zakończeniu Konkursu, co nastąpi do dnia 18 lutego r. b., czyli na 5 dni przed rozpoczęciem ciągnięcia 44 Loterii Państwowej.

Czytelnicy nasi mają zatem czas zastanowić się nad tym, co to jest milion. Przyjdzie im to tym łatwiej, że znajdujemy się w tej chwili w nastroju okresu przedmilionowego, bowiem ciągnięcie miliona, jako głównej wygranej IV-ej klasy 43 Loterii, odbędzie się dnia 24 bm.

### Piece i centralne ogrzewanie na plantacjach kalifornijskich.

Zrzeszenie plantatorów pomarańczy i cytryn w Kalifornii podjęło systematyczne studia nad kwestią ochrony sadów owocowych przed nocnymi przymrozkami, które są istną plagą tego najpiękniejszego i najbogatszego zakątka Stanów. Rzeczą szczególną jest, że przymrozki przytrafiają się przede wszystkim na terenach wielkich plantacji owoców cytrusowych. Tłumaczy się to w ten sposób, że gleba i bujnie rozwinięta roślinność z zapadnięciem zmroku wysyłają niezwykle intensywne promieniowanie termiczne (niewidzialne), a straty ciepła mogą przy tym przekroczyć 100 kalorii na 1 mtr kw. na godzinę. Temperatura ziemi spada skutkiem tego gwałtownie, co powoduje z kolei silne oziębienie powietrza nawet poniżej zera, a w konsekwencji obmarzanie i zniszczenie bardzo wrażliwych na zimno drzewek cytrusowych. Dla ich ochrony stosuje się, szczególnie w ostatnich latach, na wielką skalę ogrzewanie sadów przy pomocy pieców naftowych. W r. 1937 np. wydatki na ogrzewanie plantacji kalifornijskich wyniosły przeszło 7 milionów dolarów, do których należy dodać mniej więcej taką sumę wypracowaną jako odszkodowanie sąsiadom plantacjom za szkody spowodowane przez dym i sadzę. Mimo to, wydatek opłacił się, gdyż, jak obliczono, uniknięto w ten sposób straty 60-ciu milionów dolarów — tyle bowiem wyniosły straty w zbiorach, spowodowane przez przymrozki.

Ostatnio (w r. 1938) usiłują plantatorzy kalifornijscy zastąpić zwykłe piece o wysokich kominach przez specjalnie skonstruowane pochodnie, bardziej wydajne i wytwarzające mniej sadzy. Piece, ustawione w ilości 125 do 250 na 1 hektarze wymagają oczywiście specjalnej i stałej obsługi, a nafta do nich doprowadzona krąży w rozgałęzionej sieci specjalnych rurociągów.

Przez pewien czas próbowano, ze względu na szkodliwość dla pomarańczy i cytryn gazów spalinywych i sadzy, rozprowadzać po plantacjach ogrzane powietrze przy pomocy systemu rur centralnego ogrzewania, sposób ten okazał się jednak zupełnie niepraktyczny i powrócono do wspomnianych pochodni naftowych.

W r. 1937 na powierzchni 34.000 ha sadów cytrusowych Kalifornii płonęło nie mniej niż 3 miliony pieców, które w ciągu 15-u zaledwie chłodnych nocy zużyły 250.000 ton nafty.

### Garażysci i garaże.

W Pau (Francja) zmarł najstarszy właściciel garażu we Francji. Tytuł ten zdobył p. Couget podczas ankiety zorganizowanej w 1931 roku przez „Matin”. W 1931 roku obchodził bowiem Couget 48-ą rocznicę założenia tego rodzaju zakładu we Francji. Klientela garażu p. Couget liczyła sporo głów koronowanych, m. in. króla Edwarda VII, Alfonsa XIII, W. Ks. Aleksandra, księcia Asturii. To były czasy przedwojenne, czasy idylliczne, gdy garaż był garażem i niczym więcej. Dzisiaj inaczej. W Londynie podjęto budowę w okolicy Russel-Square olbrzymiego garażu podziemnego, który w razie potrzeby będzie użyty jako schron przeciwgazowy i przeciwbombowy. W schronie-garażu ma się pomieścić według obliczeń kierowników budowy 77.000 osób w razie potrzeby. Garaż-schron zostanie zaopatrzonej też od razu we wszystkie aparaty i urządzenia do oczyszczania powietrza, w światło i wodę.

### Auto dla maharadży.

Jeden z maharadzów hinduskich zamówił dla siebie auto w fabryce General Motors. Wóz musi mieć wymiary nie bylejakie, gdyż maharadza postawił fabryce warunki następujące: auto ma pomieścić wygodnie jego osobę (140 kg. wagi), obu braci władcy (163 i 175 kg.), pięć osób ze świty; wóz musi rozwijać szybkość 110 do 140 km. na godzinę na bezdrożach, gdyż od siedziby maharadży do Bombaju nie ma ani szosy, ani ujeżdżonej drogi. Przypuszczając należy, iż konstruktorzy amerykańscy dadzą sobie radę z wymaganiami maharadży, zwłaszcza, że i cena samochodu będzie odpowiednia do stanowiska i majątku nabywcy.

### Czy możliwa jest wojna bakteriologiczna.

Czy istnieje możliwość zastosowania biologicznych czynników chorobotwórczych w wojnie?

Zagadnienie sprowadza się do wyhodowania dużych ilości zarazków chorobotwórczych na odpowiednich pożywkach, przy tym muszą one w pełni zachować swoją żywotność, a głównie zjadliwość. Z kolei należy opracować metodę ich rozpowszechnienia na terytorium nieprzyjacielskim, wreszcie — i to jest chyba najtrudniejsze — w pełni uodpornić własnych żołnierzy wobec zastosowanych zarazków i przeprowadzić w stu procentach odpowiednie szczepienia ochronne.

Jak wiadomo, tylko niektóre z pośród groźnych dla człowieka bakterii dają się hodować poza organizmem w dowolnej ilości, do takich należą np. dżuma, dur brzuszny, cholera. Inne zarazki (takich jest większość) żyją i rozwijają się tylko w żywych tkankach człowieka względnie zwierzęcia, będącego przenosiocielem choroby, np. zarazki durów plamistych (przenoszonych przez wszy i pchły) trypanozomiaz tropikalnych (przenoszonych przez muchy i pluskwiaki) itp. Ze względu zaś na to, że przeciwko większości chorób, których zarazki dają się sztucznie wyhodować (dur, cholera), a również i przeciwko wielu innym, znane są skuteczne szczepionki, — ilość chorób, które można by szerzyć w sposób sztuczny spada do kilku zaledwie. Wyłaniają się jednak i dalsze trudności. Rozpowszechnienie zarazków np. dżumy płucnej, aby było skuteczne, to znaczy, aby pociągnęło za sobą od razu wielką liczbę zachorowań, nie dających się łatwo odosobnić i stłumić, musiałyby być dokonane z samolotów przy pomocy rozpylaczy, albo też wielkiej ilości lekkich bomb lotniczych. Rozpylacze w tym wypadku stanowiłyby bronią obosieczną, gdyż personel pilotujący byłby narażony na zarażenie w najwyższym stopniu, a samolot stanąłby po powrocie do bazy istny rozsądnik zarazy. Zastosowanie bomb jest zaś o tyle trudne, że z wybuchem, dającym odpowiednie rozpylenie i rozproszenie materiału zakaźnego, jest związany wzrost temperatury zabójczej dla bakterii, a więc niszczący cały efekt pocisku.

Wypada zatem zgodzić się z tymi, którzy twierdzą, że broń bakteriologiczna nie odegra w przyszłych wojnach roli większej i decydującej, gdyż ewentualne niewielkie korzyści, wynikłe z jej zastosowania, zostałyby zrównoważone przez atuty moralne, któreby się dało do ręki nieprzyjacielowi. Mimo to należy się liczyć z tym, że w przyszłej wojnie mogą być podejmowane odosobnione, zakonspirowane próby wywoływania epidemii w głębi nieprzyjacielskiego kraju, czy to za pomocą lotnictwa, czy też w oparciu o grupy dywersyjne. Jednak z wyżej przytoczonych powodów, a głównie ze względu na obosieczność broni bakteriologicznej — jej zastosowanie będzie przypuszczalnie tylko sporadyczne i bardzo ograniczone.

### Linia kolejowa Berlin-Tokio?

Wybitny kierownik japońskiego ministerstwa komunikacji, inspektor Takashi Yumoto, wypracował plan bezpośredniego połączenia linią kolejową Tokio z Berlinem. W rzeczywistości, miałoby chodzić o linię transzajtycką, równoległą do linii kolejowej transberyjkiej. Linia ta łączyłaby się w Bagdadzie z linią kolejową, której punktem wyjściowym byłby Hamburg via Berlin. Dystans całkowity między Berlinem a Tokio wynosi 15.000 km. Z tego pozostaje do wybudowania 6.000 km., gdyż 9.000 km. istnieje w postaci innych linii kolejowych na tej trasie. Budowa tych 6.000 km. miałaby trwać 6 lat i pochłonięłaby sumę jednego miliarda jenów. Na „polityczne” przygotowanie terenu, jak się wyraża Yumoto, należy zużyć 4 lata! Projekt Yumoto wzbudził wielkie zainteresowanie w kołach rządowych, zajęło się nim zwłaszcza ministerstwo spraw wojskowych oraz Centralny urząd dla spraw chińskich.

### NAKAZY ZAPŁATY

można nabyć w księgarni

W. Wesołowskiego.

### Ogłoszenie.

Zarząd Miejski podaje do publicznej wiadomości, że wszelkie zarządzenia ochronne w związku z przyszczyką zostały uchylone, wobec czego targi tygodniowe na świnie i targi wielkie na bydło mogą odbywać się bez ograniczenia.

Nowe, dnia 17 stycznia 1939

(—) Kuchczyński, Burmistrz.

### Wielki jarmark na bydło i konie

odbędzie się w Nowem w czwartek, dnia 26 stycznia 1939 r.

Nowe, dnia 18 stycznia 1939.

Zarząd Miejski

(—) Kuchczyński, Burmistrz.

!! Za tak liczny udział w pogrzebie kochanego syna naszego ś. p.

### Bernarda Rauchfleisch

składamy wszystkim znajomym, w szczególności Przewielebnemu Duchowieństwu, p. Naczelnikowi Urzędu Poczta-Telek. w Nowem, pp. Urzędnikom oraz delegacji z sztandarem i wieńcem z U. P. Nowe, Tow. Gimn. „Sokół”, Zw. Harcerzy, Kat. Stow. Młodzieży, Zw. Stolarskiemu i Str. Narodowemu serdeczne

„Bóg zapłać”.

Bernard Rauchfleisch z żoną.

Nowe, w styczniu 1939 r.

### WIELKĄ ZABAWĘ KAPOWĄ

urządza

### Klub Szoferów na Pomorzu filia Nowe

w sobotę, dnia 21 stycznia 1939 r. na sali p. Borkowskiego.

Początek o godzinie 7<sup>30</sup> wieczorem.

Doborowa orkiestra.

O liczny udział Szan.

Obywatelstwa z Nowego

i okolicy jak najuprzejmiej prosi

Zarząd.

### Koks gazowniczy, dobrej jakości

ma stale na sprzedaż

Gazownia Miejska Nowe.

### Uczeń

od zaraz potrzebny.

K. Krogoll.

### Uczciwa dziewczyna

przyjmuje jakąkolwiek bądź posadę. Zgl. skierować do eksp.

### DRUKI

wszelkiego rodzaju wykonuje szybko, gustownie i po cenach przystępnych

Drukarnia W. Wesołowskiego.